

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 29 Kwietnia r. s. 1821 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet petersburskich jest dnia 19 kwietnia.

Tamowski wice gubernator, radca stanu Szreder, najłaskawiej mianowany cywilnym gubernatorem orłowskim.

Przez rozkaz dzienny z dnia 6 marca, z Laybach wydany: Zmarły generał major Bykowski iszy, wykresła się z rang listy.

Cesarz Jmć oświadcza swoje ukontentowanie dowódcy wewnętrznego batalionu garnizonowego ekaterynosławskiego, podpółkownikowi Tarasewiczowi, za roztropne wypełnienie danych jemu poleceń.

Dnia 9 marca. Generał major Golionka naznaczony dowódcą iszey brygady 4tej dywizji dragonów. Zostający przy naczelniku iszey dywizji kirysyerów generał major Xiążę Ypsylanti, wykresła się z listy.

Dnia 12 marca. Zmarły naczelnik 15tej dywizji pieszej, generał major Filisow wykresła się z rang listy.

Jego C M oświadcza Naywyższe swoje ukontentowanie dowódcy 17ty dywizji pieszej, generał majorowi Litzuchinowi 1, i dyrektorowi szpitalow 2go wojska, liczącemu się w woysku półkownikowi Kurysow, za roztropne wykonanie danych im poruczeń.

D. 30 marca zaczęły chodzić letnie dyliżanse z Moskwy do Petersburga i nawzajem. Może w nich jechać tylko sześciu podróżnych. Za 4 miejsca w samej karecie płaci się po 200 r., za dwa w tyle po 60 r. Towarzystwo, które zaprowadziło dyliżanse, zmuszone koniecznością za pozwoleniem JO. Xiążęcia Jmci Galiczyna, głównego naczelnika wydziału pocztowego, podwyższyło cenę miejsc jedynie dla tego, że budowa i naprawa letnich dyliżansów daleko droższa jest od zimowych. Ciężaru więcej brać nie można nad 50 funtów, z tém zastrzeżeniem, ażeby paki były małe, albo w kłomoczkach czyli walizkach.

Towarzystwo kupieckie w Berdyczewie, przejęte wdzięcznością ku N. Cesarzowi Jmci, pod którego berłem, dwadzieścia już lat handel wzrasta i kwitnie, obchodziło uroczystym sposobem rocznicę Jego wstąpienia na tron Wszech Rosyy. W wigilię rocznicy zgromadziło się do cerkwi s. Trócy, przyozdobionej bogatemi materjami, kwiatami i mnóstwem lamp oświeconey, gdzie się odprawiło całonocne nabożeństwo, liturgia i modły. Jeden z członków duchownego konsystorza miał kazanie o powinnościach wiernych poddanych ku swojemu Monarsze. Odprawiły się modły o długie panowanie Cesarza Jegomości, po których nastąpiło 51 wystrzałów działowych, a lud licznie zgromadzony, który gorące modły do

Naywyższego zanosił, radośnemi okrzykami napelniał powietrze. Po nabożeństwie duchowieństwo i urzędnicy zaproszeni byli do domu cerkiewnego na śniadanie, pod czas którego spełniano zdrowie Jego Cesarskiej Mości i Najjaśniejszej rodziny. Zakończono ten obchod ofiarą 200 rubli na inwalidów.

Dnia 14 kwietnia około południa puściła Neva; była zamarzała przez półszosta miesiąca.

Oddział Rossyjskiego Towarzystwa Biblijnego w Moskwie, dnia 19 marca, odprawił publiczne posiedzenie roczne.

Piszą z Witebska, iż tam przez cały dzień 25 marca tak wielka była burza, iż na kościołe Wniebowzięcia i wielu domach murowanych żelazne popsuła dachy, wiele parkanów i bram połamała. Dnia 26 o godzinie 2 z południa raptownie na Dzwinię kra rużyła, i most drewniany zerwał.

Liczba okrętów w Rydze dnia 23 kwietnia; przybyłych 77, wyszłych 15.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 4 maja.

Wczoraj obchodziliśmy rocznicę urodzin W. Jmci Alexandra Mikołajewicza, oraz imieniny matki jego W. Xiążney Alexandry Federowny. Na mszy z tego powodu mianey i na Te Deum śpiewanem przez WJX. Czarnieckiego kanonika metropolitalnego warszawskiego były władze publiczne.

Robota dróg bitych w królestwie polskiem, którą w roku 1819 rozpoczęto, była w końcu roku przeszłego w następującym stanie: Drogi bite zupełnie skończone wynoszą mil 21 i ćwierć (licząc po 7 staj, czyli 4319 sążni warszawskich na milę); drogi potrzebujące tylko ostatniej warstwy kamiennej, mil 2 i ćwierć; drogi dopiero ziemią uplantowane, mil 6 i pół. Prócz tego, przysposobiono do dalszej roboty 52,000 sześciennych sążni kamieni. Naykosztowniejszą była gębla pod Terespołem, 3600 sążni długa, sypana wśród bagnisk ogromnych, wylewem Bugu zrzadzonych; naywięcej zaś sztuki wymagającą jest droga przez ilowatą górę Michałówkę w województwie krakowskiem.

Przez wyprowadzenie linii prostych nastąpi w kraju bardzo znaczne i korzystne dla handlu skrócenie traktów; tak na przykład trakt z Warszawy do Brześcia Litewskiego, który przed innymi dokonczony będzie, stanie się w przeciągu mil 28 krótszym o mil cztery. Drogi bite w Królestwie będą jedne z najmocniejszych; są prawie wszystkie z granitu budowane, i tylko w kilku okolicach województw krakowskiego, i lubelskiego będą dawane warstwy z wapiennego kamienia. W roku bieżącym rozpoczął inżynier

wie polscy także w kraju rosyjskim ku Białemu-
stoku drogę robić.

WOLNE MIASTO KRAKÓW.

Dnia 29 kwietnia. Waznych i do-
broczynnych odmian spodziewamy się w statucie
tutejszego uniwersytetu. Pierwsza rada w tej
mierze, do której przybrano 16 najsławniejszych
obywateli, odbyła się dnia 27go kwietnia w Se-
nacie rządzącym.

W 12 tylko kościołach tutejszych zbierana
jarmuzna przez damy siedzące przy grobie Chry-
stusowym w wielki piątek i wielką sobotę przy-
niosła 3,088 złotych 10 groszy.

AUSTRIA.

Wiedeń dnia 25 kwietnia. Odebrany tu z *Lai-
bach* pod 22 t. m. rozkaz, wstrzymuje czynione
dotąd przygotowania na przejście wojsk cesarsko-
rosyjskich, które przeznaczone były do Włoch.
Powiadają, że wojsko to stać jeszcze będzie przez
czas niejaki na granicy państwa rosyjskiego.
(z gaz. *Oester. Beob.*)

WŁOCHY.

(z gaz. *Oester. Beob.*) Ostatnie wiadomości
z *Piemontu* są nowym dowodem, że wypadki,
które w ostatnich czasach tam zaszły, były skut-
kiem oddawna już uknowanego spisku. Przez
tak prędkie rozwiązanie się władz rewolucyjnych,
wpadły w ręce najważniejsze ich akta, które
dokładne dają objaśnienie tak co do osób, jako i
rzeczy.

Tak n. p. W *Alessandryi* znaleziono papiery
głośnego oddawna generała *Guillaume de Vau-
doncourt* (zwyczajnie generałem *Guillaume* zwa-
nego), z których się okazuje, że on objął dowódz-
two nad zgromadzonymi tam rokoszantami, i kie-
rował zaczepnemi ich przeciw *Novarze* działaniami.

Skarb krajowy w *Turynie*, który się przed
wybuchnięciem rewolucyi prawie z 16 milionów
składał, w przeciągu mniejszym jak trzy tygodnie,
stał się, wyjąwszy niektóre małe summy, łupem
rewolucjonistów. Osoby swoje oraz skarby, w dniu
dla siebie niebezpiecznym ratowali przyjaciele ci
ojczyzny przez śpieszną ucieczkę.

Sabaudya i Hrabstwo *Nizza* dały piękny przy-
kład wierności. W pierwszemu obywateli tylko
zaburzona została spokojność przez kilka oddzia-
łów regimentu *Alessandria*, która za ich odda-
leniem zaraz znowu powróciła.

W małym Xięstwie *Monaco* zaszła także dnia
20 marca odpowiednia obszerności tego Xięstwa
rewolucya. W *Menton* w przeciągu 24 godzin,
konstytucya hiszpańska została wprowadzona, wy-
prowadzona i cofnięta, gdyż ani *Monaco* ani *Roque-
brun* nie oświadczyły się za reformę świata. Wy-
bor dnia zasługuje na uwagę.

Najnowsze gazety neapolitańskie z dnia
10 kwietnia zawierają ogłoszenie jeneral-
nej dyrekcyi policyi, podług której zare-
czono nagrody tysiąc dukatów neapolitańskich
każdemu, kto by poymał i dostawił któregośkolwiek
z następujących osób: *D. Lorenzo de Conciliis*, *D.
Michele Morelli*, *D. Giuseppe Silvati*, *D. Luigi
Minichini*, i *D. Giuseppe Cappuccio*.

Hiszpańskim okrętom liniowym *el Guerro* o
74 działach, i fregacie *la Perla* o 44 działach,
które się ciągle w porcie neapolitańskim znajdow-
wały, oświadczone, aby się z niego oddaliły.

HISZPAŃJA.

(z *Korr. Warsz.*) *Madryt* d. 10 kwietnia. D. 8 kwie-

tnia zawiadomił stany minister wojny, iż dnia 3 t.
m. pułkownik neapolitański *de Conciliis* przy-
płynął na sardyńskim okręcie do *Barcellony*. Do-
niósł on o wkroczeniu austriaków do Neapolu,
i zapowiedział, że mimo tego, jeszcze wojna nie
jest ukończona, a zwłaszcza w *Kalabrii*. Upra-
szał przeto, ażeby dla niego i dla generała *Pepe*
prawo gościnności odmówione nie było. Mini-
ster wojny oświadczył w imieniu królewskiem,
iż lubo wątpi, aby wypadki neapolitańskie jako-
wy wpływ na Hiszpaniją mieć mogły, z powodu
zupełnie odmiennych stosunków obu tych naro-
dów, jednak użyć potrzeba środków ostrożności,
ażeby źle myślącym ludziom odebrać, ile możno-
ści wszelką sposobność do zaburzenia spokojno-
ści publicznej, król zaś osobę i tron swój uwa-
ża za zupełnie z konstytucją złączone. Pan *Mo-
rena Guerra* uważał, iż Hiszpanija nie powinna
się lękać napadu obcego, ponieważ dla ich prze-
bycia Francya niezwyciężona stawia przeszkody;
Anglija zaś na coraz bardziej wzrastającą pewne-
go mocarstwa potęgę na morzu śródziemnem, spo-
koinem okiem patrzyłaby nie mogła. *P. Pano-
ramas Arispe* wniosł, ażeby członkom parlamen-
tu neapolitańskiego, przybywającym do Hiszpanii,
i generałowi *Pepe* roczne wyznaczyć dochody.
Wyznaczono potem deputacyą do Króla dla po-
dziękowania mu za to poselstwo. Król przyjął
deputacyą uprzejmie, i oświadczył, że trwalsza
będzie konstytucya w Hiszpanii, aniżeli w Neapolu.

Rząd nasz wysłał tysięczny korpus obserwa-
cyjny ku granicom Francyi.

Ażeby mieć wyobrażenie o drogości wszyst-
kich do życia potrzeb w *Madrycie*, dosyć będzie
powiedzieć, iż skromnie przystrojeny pokój z al-
kową w prywatnym domu kosztuje na dzień 4
cier. zł. i zł. pol. 5. Lokaj bierze codziennie
12 zł. Śniadanie, składające się podług tamtejsze-
go zwyczaju z filiżanki czekolady i kawałka chle-
ba, kosztuje zł. pol. 2, gr. 24. Drugie około 11
lub 12 śniadanie, z zimną pieczeni i butelki wi-
na, zł. pola. 8. Szklanka wina malagi zł. 1 gr.
19. Pół flaszki wina xeres zł. 8. Praczka ko-
sztuje na tydzień 18 i 24 zł. Para trzewików
zł. 30 gr. 14. Filiżanka kawy półtora złotego. Ka-
pelusz męzki 66 zł. Frak z przedniego sukna
300 zł. Para nankinowych spodni 96 i t. d.

(z gaz. *Lwow.*) Hiszpanija liczy teraz 48 prowinc-
cyi, mających 11,474,766 mieszkańców; prowincye
te podzielone są na 12 obwodów sądowych, jako to:
*ś. Jakóba w Galicyi, Walladolidy, Wiktoryi, Madry-
tu, Sarragossy, Barcellony, Walencyi, Murcyi,
Grenady, Seville, Caceres* i wysp *Balearskich*.

Władza wojskowa dzieli się na 8 dywizyi,
mianowicie: 1sza dywizya, wojsko odwodowe,
główne miejsce *Madryt*; 2ga dywizya, pra-
we skrzydło, główne miejsce *Barcellona*; 3cia dy-
wizya, środek, główne miejsce *Sarragosa*; 4ta dy-
wizya, lewe skrzydło, główne miejsce *Wittoria*
i *Pampelona*; 5ta dywizya, wojsko nadbrzeżne,
główne miejsce *Korunna*; 6ta dywizya, wojsko
nadbrzeżne główne miejsce *Sevilla*; 7ma dywizya,
wojsko brzegów *Levantu*, główne miejsce *Gre-
nada*; 8ma dywizya, wojsko granic portugalskich,
główne miejsce *Badajoz*.

(z gaz. *Zusch.*) Od granic Hiszpańskich dnia
5 kwietnia. W chwili tej uzbrajają wiele okrę-
tów wojennych w *Kadyzie*. Mówią, że będą wy-
slane na morze śródziemne, dla wzmocnienia tam
eskadry hiszpańskiej, która się znajdowała w za-
toce neapolitańskiej. Stosunki z Francją jeszcze
się dotąd nie wyjaśniły. Poseł francuzki powró-
ci wkrótce z *Madrytu* do *Paryża*. W ostatnich

czasach dla wiadomych przyczyn, nie był on do-
brze uważany w *Madrycie*.

Madryt dnia 31 marca. Rozeszła się wieść
po stolicy, że rząd zabiera się do środków nie-
przyjacielskich. Ma być nawet mowa, o od-
prawieniu wszystkich agentów dyplomatycznych
tych państw, które konstytucji hiszpańskiej w *Ne-
apolu* nie uznały. (*pruska gazeta stanu.*)

Dnia 2 kwietnia. Kortezy zajmują się jeszcze
zniesieniem praw lennych. Jeśli to bez wyna-
grożenia nastąpiło, najmajętniejsze familije na-
sze, *Ossuna, Medina-Celi*, utraciłyby połowę swo-
ich dochodów.

Gabinetom, z którymi w dobrém porozumie-
niu zostajemy, ma być proponowane utworzenie
kongressu południowego w celu trzymania ró-
wnowagi z tym, jaki składają monarchowie półno-
cni.

(z *gaz. korr. hamb.*) *Madryt dnia 7 kwietnia.*
Niedawno jeszcze przybył tu kapitan artylleryi
neapolitańskiej, którego przyjęto z uniesieniem;
zakupił on tu, teraz już niepotrzebne, 50,000 ka-
rabinów.

Konstytucja hiszpańska ogłoszona została tak-
że w *Chili*.

Liczba *Karbonarów* powiększa się tu coraz
bardziej; ale nie łączą się oni do zgromadzeń wol-
no mularskich.

Kommissarze jenerała *Bolívara*, którzy z rzą-
dem naszym układać się mają, przybyli tu przez
Kadyx.

N I E M C Y.

(z *gaz. Zusch.*) *Lipsk dnia 15 kwietnia.* Wszy-
scy młodzi grecy, którzy się uczą po uniwersy-
tetach niemieckich, jako i wszyscy inni podróżu-
jący, za sprawami handlowymi lub w cudzych kra-
jach przebywający grecy, otrzymali na piśmie we-
zwanie, aby się niezwłocznie do swej oyczyzny
udali; inaczej bowiem pozbawieni będą majątków,
jakie tam posiadają. Według listów ze *Włoch* i
Francji wielu także oficerów francuzkich, z któ-
rych jedni weszli byli do służby neapolitańskiej,
a drudzy całkiem bez służby zostawali, opatrzeni
pasportami, udali się do *Multan*. dla ofiarowa-
nia służby swej młodemu Xięciu *Ypsylanti*.

Frankfort dnia 16 kwietnia. Zawarto z Xię-
stwem *Nassauskim* konwencją, podług której
dozwolone jest wolnemu miastu *Frankfortowi*
werbować w pomienioném księstwie ochotników
dla dopełniania swego kontyngensu do związku
niemieckiego.

Rozeszła się pogłoska, że we *Frankforcie* za-
łożony będzie skład owsa, z czego niektórzy wnio-
skuja, że to jest spekulacją jaką z wojny upa-
trywano.

(z *korr. hamb.*) *Od brzegów Menu dnia 19*
kwietnia. Kanclerz stanu, Xiążę *Hardenberg*,
podezas bytności swej w *Rzymie*, miał także kon-
ferencją u Ojca ś. Trudności w zawarciu kon-
kordatu między *Prusami* a Jego Świątobliwością
miały zostać uchylone.

A N G L I A.

(z *gaz. War.*) *Londyn, dnia 13 kwietnia.* Wypad-
ki neapolitańskie przyniosły jednym spekulantom
ogromne zyski, a drugim znaczną stratę, przez
nabywanie i zbywanie papierów skarbowych. Pe-
wny zagraniczny bankier w *Paryżu* zyskał na tém
blisko 200,000 franków.

Odebrane tu listy z *Bajonny* donoszą, iż sta-
ny hiszpańskie chcą wystawić 600,000 wojska,

jeśliby zagraniczne Mocarstwa miały jakie nieprzy-
jacielskie zamiary względem Hiszpanii.

Dnia 11 b. m. odebrano tu z *Irlandyi* wiado-
mość o śmierci Margrabiego *Londondery*, który
w nocy upadłszy w galerii obrazów, złamał że-
bro, i przeszło 4 tygodnie okropny ból cierpiał.
Miał dwie żony, to jest, pierwszą *Lady Sarah*,
siostrę Margrabiego *Hertford*, z którą spłodził te-
raźniejszego sekretarza stanu Lorda *Castlereagh*;
a drugą *Lady Francisca* siostrę Margrabiego *Cam-
den*, i miał z nią syna, Lorda *Stewart*, który jest
posłem naszym przy dworze austriackim. Zmar-
ły Margrabia miał lat 83; w roku 1789 został
Baronem, roku 1795 Vice-Hrabią, a roku 1816
Margrabią. Lord *Castlereagh*, terażniejszy Mar-
grabia *Londondery*, odziedziczył wszystkie tytuły
swojego ojca, i, jak słychać, nie zrzecze się zasia-
dania w izbie niższej; a że podług prawa, par
irlandzki nie może być reprezentantem hrabstwa
lub miasta irlandzkiego, złoży więc urząd repre-
zentanta hrabstwa irlandzkiego *Down*, a będzie
obranym w *Plympton*, miasteczku angielskiem.

Wszystkie insygnia koronacyjne są już przy-
spობione. Koronę zdobi kosztowny rubin, któ-
ry niegdyś nosił *Henryk V* i *Edward* w zwycięż-
kich bitwach pod *Poitiers* i *Agincourt*.

Z metryk kościoła ś. *Leonarda* w parafii *Sho-
reditsch* okazuje się, iż tam d. 24 czerwca roku
1588 umarł niejaki *Carn*, który miał 207 lat.

Rękodzielnicy w *Spitalfields* kazali robić je-
dwabną suknię, bardzo piękną i kosztowną, w po-
darunku dla Królowej.

Lordowie *Castlereagh* i *Liverpool* towarzy-
szyc będą Królowi naszemu w podróży do *Han-
noweru*, dokąd także Królowa wirtemburska wdo-
wa, Elektor Heso-Kasselski i Xiążę *Lippe-Bü-
ckeburg* przybędą. Wracając Monarcha do Anglii
uda się na *Celle, Harburg, Stade* i *Kuxhaven*.

F R A N C Y A.

(z *gaz. War.*) *Paryż, dnia 14 kwietnia.* Hrabia de
la Ferronaye, który tu przybył z *Laybach*, wyjedzie
wkrótce na powrót do *Petersburga*, jako poseł
francuzki przy dworze rosyjskim. Hrabia *Bla-
cas*, który mocno zapadł na zdrowiu, spodziewa-
ny jest wkrótce w *Paryżu*.

Onegdaj pochowano tu z wielką okazałością
ciało bankiera *Manuel*, który zginął w pojedyń-
ku z Panem *Beaumont* kolegą swoim. Chciano je
zawieźć prosto na omentarz, lecz licznie zebra-
ny lud domagał się, aby je podług zwyczaju, za-
prowadzono pierwey do kościoła i śpiewano kon-
dukt. Wydawał okrzyk: *Do kościoła! do kościo-
ła!* Nie zważano na to, i prosto jechano do omen-
tarza. Za przybyciem parady pogrzebowey
na koniec ulicy *Montblanc*, lud wziął konie za cu-
gle i zwrócił karawan ku kościołowi, przed któ-
rym stanąwszy, zastał drzwi zamknięte. Czeka-
no pół godziny, nim otworzono; poczem kilku lu-
dzi wzięło trumnę, zaniosło ją na katafal, i świe-
ce zapaliło. Wkrótce potem lud napełnił kościół,
a że nie było xiędza, ci więc, którzy otaczali
trumnę, śpiewali żałobne pieśni. Za godzinę bliz-
ko przyszedł xiądz, którego jeden z buchhalte-
rów bankierskich sprowadził; ten dokończył na-
bożeństwo. Nieboszyk wiele świadczył ubogim, i
corok blisko 40,000 fran. wydawał na miłosier-
ne uczynki. Przeszło 3,000 ludzi szło za ciałem
jego. Zostawił dwóch synów małoletnich.

Wczoray po południu wybuchnął pożar w dru-
karni królewskiej. Mimo najspieszniejszego i
naydzielniejszego ratunku, ledwo po godzinie gtey

wieczorem ugaszono ogień. Tegoż dnia wieczorem spalił się skład towarów korzennych Pana *Fontaine Moreau*, a w tem nieszczęściu mężczyzna i kobieta życie utracili.

Gazeta tutejsza pod napisem *Gazeta Francji* zawiera list z *Laybach*, w którym między innemi wyrażono: „Tu w *Laybach* toczyła się sprawa przeciwko rewolucjonistom; ztąd rzucono gromy na obronę tronów i własności. Włochy są ocalone. Ucięto już wielką gałąź drzewa rodzącego truciannę; lecz z korzeniem ma być wytępione. Dostojni sprzymierzeńcy pety nie złożą oręża, póki porządku i spokoyności przeciwko wszelkim zaimachom rewolucyjnym nie zapewnią.”

Jedna z tutejszych gazet umieściła co następuje: „Podczas chrztu *Ludwika XIV* przywołał *Ludwik XIII* wszystkich wygnańców, tych nawet, na których zapadł wyrok sądowy. Powróceni wygnańcy, zebrani w kompanije, udali się ku *Brysakowi*, gdzie wszyscy służą Królowi polegli.”

Rozchodzi się tu okólnik rządu naszego, wydany przed kilką tygodniami do posłów francuzkich przy dworach zagranicznych, względem neutralności w interesach neapolitańskich. Kończy się temi słowy: „Użyjemy tej neutralności dla zmniejszenia klęsk wojny i jej skrócenia.”

Xiążę *Decazes* dla tego nie bywa teraz u dworu, aby nie wzbudzał obawy w rojalistach, a nadszedł w liberalistach.

Podług gazet tutejszych, tajemne pamiętniki, które *Fouché* po śmierci swojej zostawił, mają wiele objaśnić o urodzeniu teraźniejszego Xiążęcia *Reichstatt*, syna *Napoleona Bonapartego*.

Na sessyi izby deputowanych dnia 11 b. m. *P. Vaublanc* mówił za ściśnieniem wolności głosu deputowanym, a *P. de la Bourdonnaye* wystawiał niedostateczność wniesionego środka do zapobieżenia nadużyciom. Oświadczył, iż środek ten uwłacza izbie, prezesowi i sprawiedliwości; iż sam tylko rząd powinien temu skutecznie zaradzić nie zaś izba. Domagano się ukończenia rozpraw. Gdy zaś prezes oznajmił, iż *P. Kergolay*, zdający sprawę imieniem komisyyi, nazajutrz dopiero czytać będzie ostatni swój głos, Pan *Chauvelin* chciał mówić. Prezes dał mu głos, lecz go prawa strona odmówiła; a lubo Pan *Chauvelin* powiedział, iż nie ustąpi z mównicy, póki prezes na swoim krześle zasiadać będzie, musiał jednak uleść. Dnia 12 b. m. *P. Kergolay*, zdający sprawę, zbijał zarzuty czynione przeciwko zdaniu komisyyi. Prezes zebrał w krótkości przytoczone z obu stron powody, i wystawił wnoszone odmiany, które częścią odrzucone, a częścią przez tych, którzy je radzili, cofnione zostały. D. 13 b. m. uraziła się izba, iż prefekt paryżki przysłał jej tylko 25 biletów na uroczystą ratysz, która dana będzie z powodu chrztu Xiążęcia *Berry*. Ledwo nie postanowiono odesłać mu tych biletów. Losem nakoniec wybrano 25 członków. Pan *Pardessus* zdał potem sprawę imieniem komisyyi względem nowego urzędu władz municypalnych, które znajdują się w opo-
ru, bo się już 46 członków, mających mówić przeciwko projektowi, a 29 za projektem, zapisało. Następnie przeczytał prezes pierwszy artykuł nowego urzędu względem głosów w izbie, który tak brzmi: „Sam tylko prezes prawnie może do porządku, jeśli od niego zboczy, a mówca może, kiedy chce, usprawiedliwić się z tego zboczenia.” *P. Corcellus* mówił mocno przeciwko temu artykułowi. Zapędził się w politykę; Pan *Lalot* przywoływał go do porządku, a on wzaje-

mnie Pana *Lalot*. Minister *Pasquier* dowodził z tego wypadku potrzeby odmiany dotychczasowego urzędu. Przystąpiono nakoniec do głosowania, i cały artykuł znaczną większością kręsek przyjęto. Nikt tyle nie czynił jestów, ile generał *Donnadieu* i *P. Manuel*. *P. Corcellus* oświadczył, iż należałoby także przywołać do porządku konstytucyę, która oierpliwie pozwala się gwałcić.

Z klasy roku 1820, zostało wezwanych 40,000 ludzi. (*Gaz. Hamb.*)

W zatoce pod *Antibes* miała się ukazać eskadra angielska. (*Gaz. Lwow.*)

S Z W A Y C A R Y A.

Lausanna, dnia 6 kwietnia. W *Bonneville*, w Sabaudyi, powstał rozruch przez nieroztropność dowódcy wojska, który chciał przymusić urlopowanych żołnierzy, aby do półków swoich powrócili. Puszczona wieść o blizkiem nadejściu wojska austriackiego, które w skutku pozyskanego od rządu szwajcarskiego pozwolenia, miało ciągnąć przez górę *Simplon*, przyłożyła się bardzo do zapalenia umysłów. (*z gaz. War.*)

P O R T U G A L I I A.

Lizbona, dnia 29 marca. Nadzwyczajny goniec przywiózł tu wiadomość o powstaniu w Piemontcie. Ogłoszono ją o godzinie 8mej wieczorem, wśród licznych wystrzałów z dział na wałach i okrętach. Mieszkańcy domy swoje oświecili w kilku minutach.

Dnia 26 b. m. zawinęła tu galera portugalska *Sz. Gualter*, która d. 9 z. m. wypłynęła z *Pernambuco*. Będący na niej podporucznik *Simoes de Cunha* oddał rządowi przywiezione listy z *Brezylji*. Nazajutrz minister interessow zagranicznych wszedł do sali obrad stanów, i rzekł: „Święta sprawa wolności naszej jest utwierdzoną na obu półkulach ziemi. Monarcha nasz, *Jan VI* przychylił się do życzenia narodu i przyjął wszystko, co się stało.” Sekretarz *Felaneiras* przeczytał potem odebrane z *Brezylji* listy, i adres miasta *Para*, donoszący o zaszłej tam odmianie. Słuchacze przyjęli tę wiadomość z wielką radością.

Deputowany *Carneiro* ganił mocno środki Monarchstwu sprzymierzonych względem neapolitańczyków, i radził, aby się rząd nasz przeciw nim protestował. (*z gaz. War.*)

S Z W E C Y A.

Sztokholm, dnia 6 kwietnia. Poselstwo królewskie do seymu norweskiego względem prośby pólkownika *Gustaffson* (byłego króla szwedzkiego) o nadanie mu prawa obywatelstwa, odesłano do komisyyi złożonej z 5 członków. Ta oświadczyła, iż wypada stanom zapewnić Monarchę o niezmiennym wierności dla dynastyi, którą naród wolnym wyborem powołał do tronu. Wniosek komisyyi przyjęły stany jednomyślnie na sessyi dnia 31 marca.

T U R C Y A.

(*z gaz. Oesterr. Beob.*) *Konstantynopol*, dnia 24 marca. W tych dniach odprawiało się wiele obrad ministeryalnych u W. Wezyra i *Muffego*. Wszyscy zdadni do noszenia broni zostali wezwani, a wszystkich Raajów (poddanych niemahometanów) rozbrojono. Ulice *Konstantynopola* napelnione są zbrojnym ludem, a janczarakom kazano się zebrać do koszar.

DODATEK.

Wilno dnia 29 Kwietnia 1821 roku v. s.

R e m a n i f e s t.

2. Roku 1821 apryla 6 dnia. Nizey własnoręcznie podpisani Adam, Bernard i Anna z Wołodkowiczow Obuchowiczowie, Sęstwo Ziemscy Ptu mozyrskiego, przed aktami Sądu Ziem. Ptu nowogródzkiego i przed całą publicznością czynią i ku zapisaniu do tychże akt podają z następnego powodu Remanifest. Były Jenerał woysk francuzkich JW. Jan Wołodkowicz przez własne rzadzenie się sam siebie ze wszelkiego pozbawiwszy majątku, niechcący zasczędzić dobroczynnego funduszu, który mu później za urlopem ze służby francuzkiej przybyłemu, zesłała matka z czer. zł. 1,000 a żalcy się Obuchowiczowie także z czer. zł. 1,000 w gotowiznie i z czer. zł. 1,500 w wexlu do banku Szodnara, nie z obowiązku, lecz z uczuciów przychylności w r. 1801 złożyli i ofiarowali, dłużny jeszcze aż dotąd trzykroć kilkadziesiąt tysięcy swoim wierzycielom, jednym, którzy na schedzie jego Sienińskiej zupełnie się niepomieścili, drugim, których kapitały całkowicie do lokaty przyjęte nie zostały. Powtórney żonie swojej, z którą się w Paryżu i połączył i rozstał, 120,000 frankow (jeśli wierzyć separacyjnemu między niemi dokumentowi) obowiązany zapłacić; uprojektował zasilić się własnością, bynajmniej do siebie nienależną z 140,000 zł. składającą się, które zesłała matka i ciotki jego, dla nieletniego podówczas swojego wnuka, a syna jenerała nieżyjącego dziś Józefa Wołodkowicza zapisały; opierając ten fundusz na majątku żalcy się Obuchowiczow jedynie dla tego: żeby go oyciec tytułem opieki nad synem nieurocił. Do jakiego celu wyrzekłszy się dosyć długo głoszonej po Józefie dla samego siebie sukcesyi, bo ta stałaby się obiektem odpowiedzi dla tylu niezaspokojonych wierzycieli i pretensorów; rozwinął w Ziem. nowogródz. proces pod imieniem drugiego syna Henryka z powtórnego związku spółzonego; którego exystencyi w życiu niedowiodł, którego nadto (jak świadczy pomieniony separacyjny dokument) wyjąwszy z pod swojej opieki, a do żywienia i wychowywania żenie swojej narzuciwszy, wszelkie mianowicie do urządzania majątkiem jego (jeśli by jak przynależał) utracił prawo. Proces taki dziwnie i niepraktykowanie bez aktora rzeczy utworzony, nie uciążliwego nigdy nie mógł w skutkach swoich wywiązać nad wyrok, który usunawszy nakazaną in accessorio konieczność złożenia urzędowego dowodu względem życia lub śmierci Henryka Wołodkowicza, zasądził na rzecz jego po zmarłym Józefie dopominaną sukcesyą i bez żadnego przynajmniej przez kaucyą do 218,000 zł. zliczonego massy ubezpieczenia, zawierzył ją w ręce jenerała, który ani osiadłości w kraju, ani żadney inney nie posiada własności. Taka w wyrokowaniu i na los minoryty i na bezpieczeństwo żał. Obuchowiczow obojętność. Taka w pośpiechu rozsądzania sukcesyiny sprawy bez najważniejszego dowodu o życiu lub śmierci Henryka usiłność, gdy niemogły ostrożności żalcy się Obuchowiczow nie obudzić, owszem najsłuszniejsze zrodziły do zaskarżeń pobudki, tknięty tym jenerał Wołodkowicz, obrażony chociaż naysprzyszoitszemi krokami, jakie do zniszczenia dekretu Ziem. nowogródz. urzędownie zapowiedziane zostały, targnął się na opinią wielu osób; nieprzebaczył nawet popiółom swojej matki i przez pełne fałszywych zarzutów oświadczenie, w dodatku Kur. Lit. pod N. 25 umieszczone, przedsięwziął całej publiczności wrazić: że mu od Obuchowiczow należą miliony; że on jest panem jeszcze całej Sienny; że naostatek potrafi zniszczyć całe dzieło exdywizyi Sienińskiej, które i prawnie dokonane, i więcej jak dwoma dawnościami ziemskimi jest utwierdzone. Tak szczęśliwie przysposobiona imaginacya, która samego jenerała Wołodkowicza widocznie uludza i oszukuje, być może że i niewiadomą interesu publiczność zastanawia. Jeżeli zatem oświadczenie jenerała zdolne było choć w jednym punkcie do czyjegokolwiek trafić przekonania,

niechże ta Obuchowiczow odpowiedź przez należną sprawiedliwość cierpliwie zostanie odczytaną żeby publiczność, wając bezstronnie na szali oskarżenie z usprawiedliwieniem, mogła sądzić o słuszności postępowania i oskarżyciela i oskarżonych. Józef Wołodkowicz stolnik miński, oyciec jenerała i żalcy się dziś Obuchowiczowey, przy schyłku dni życia swojego w r. 1772 apryla 21 d. rozrządzając testamentem na potomstwo z dwóch żon, Chreptowiczówny i Brońcówny, spółzone swój majątek; folwarki Nowy Dwor i Zarzecze z jurydyką w Mińsku, oraz sumę 20,000 na zastawie Dworzyszczu lokowaną dla starszego syna Franciszka, a Sienne z Kupiskiem i Borysowem oraz folwark Leonowsczyzna niemniej summy do windykacyi zostawione dla młodszych Tadeusza i terazniejszego jenerała na owczas nieletniego Jana Wołodkowiczow wydzielił, i opłatę, długow do tej drugiej przywiązał schedy. Summę 43,600 zł. u Chrapowickiego na obliżu będącą na wyposażenie żalcy się Obuchowiczowey przeznaczył i zwiększenie oney procentami aż do zamąż pójścia zastrzegł. A dla żony Reginy z Brońcow Wołodkowiczowey Stolnikowey Jenerała i żalcy się Obuchowiczowey matki 16,000 zł. darem zapisał i na restancyi summy Zubilewickiey zabezpieczył dożywocie. Tadeusz Wołodkowicz, jako połowiczny aktor i nieletniego z Brońcówny potomstwa opiekun, po śmierci oycia objawwszy dobra Sienne, Kupisk i Borysow, wkrótce umarł; Franciszek, więc Wołodkowicz pretextem opieki i sukcesyi po Tadeuszu arbitralnie zawładał też dobra i w nich cały ruchomy majątek domowi Wołodkowiczow należny zabierając, zabrał razem i ten, który wprost do właścicielstwa samej stolnikowey Wołodkowiczowey należał. Postępek taki Franciszka Wołodkowicza otworzył proceder między nim a opiekunami testamentem Józefa naznaczonemi. Toczył się on pierwwo w Grodzie nowogródz, a później za zemissą trybunalską przeszedł w Ziem. Oszmiań. tam przez oczewisty dekret, który potem w trybunale został potwierdzonym, Franciszek Wołodkowicz, zostawiony przy opiece nad terazniejszym jenerałem Wołodkowiczem, zarządził ogólną fortuną ziemną i ruchomym majątkiem. Spelnivszy lata jenerał w roku 1784 depossydował z dobr Sienny, Kupiska i Borysowa swojego opiekuna i za remissą trybunalską rozpoczął proceder w Ziem. Wileńskim, gdzie w roku 1791 zapadł oczewisty dekret, niszczący testament Józefa Wołodkowicza, a ogólną po nim fortunę na równy między Franciszka i Jana determinujący podział, procedera te ciągle między potomstwem Józefa Wołodkowicza wiedzione niedozwoliły zaspokoic długow po Józefie i Tadeuszu pozostałych, a do dobr Sienny odnoszących się. Jenerał Wołodkowicz na proceder z bratem Franciszkiem i na własne potrzeby tak znaczne zaciągnął kredyta, że te z powodu skasowania oycowskiego testamentu, i przypuszczenia do równego działu Franciszka przenosiły wartość jego schedy. Prócz tego zniecierpliwieni kredytorowie; Wierzeyski wstopniu Wędorfa, Woynilowicz, Kwiatkowski, Rowieński wstopniu Muczyńskiego i Bukaty, znaczną część włosciąn przez inekwitacye i tradycye za dekretami od Sienny oderwać, a Strowski za prawem od jenerała arendownym w roku 1788 marca 19 wziętym i za obliżiem do tegoż prawa przywiązanym utrzymywał folwark Kupisk i Borysow, które po dwóletney posesyi udzielnym dokumentem w roku 1790 marca 30 na rzecz sędziego Obuchowicza przewlekwował, z takiej więc kolei i tak krytycznego stanu fortuny następowało wyprowadzenie sądu dzielczego, na który ze potrzeba było znacznych kosztow, a rozliczenie się z kredytorami było niemożliwe, bo na dalszym kredycie nie już jenerał rachować nie mógł, postanowił przeto oddać swój majątek pod konkurs wierzycieli, jakoż w r. 1791 decembra 4 datowanym, a dnia 28 tegoż mca i r. do akt Grodz. nowogródz. wprowadzonym, wła-

anym oświadczeniem zapowiedziawszy exdywizyą, wyniósł do trybunału pozwy, gdzie w roku 1792 styczni 26 uzyskał remissę na sąd dzielczo-exdywizorski. Na skutek tej remissy pierwszo-zjazdowy in fundo Sienny na dzień 28 apryla tegoż r. terminie, administracyą tych dóbr zażywającym się Obuchowiczom, jako współ wierzycielom, gdy sąd exdywizorski powierzył; odtąd więc jenerał zaprzestawszy własney w onych possessyi, po zapadłym a dopiero wspomnianym akcessoryjnym exdywizorskim dekrete, wydalil się do Warszawy, a w roku 1795 do Petersburga, gdzie niemal cały pamiętny z rewolucyi krajowej 1794 rok spokojnie przesiedziawszy, udał się potem do Dreżna i Francyi. Ten obraz stanu dóbr i interesów Jenerała, oraz postępowań Obuchowiczów aż do momentu pierwszo-zjazdowego exdywizorskiego dekretu, gdy się urzędniła urzędowemi pismami i tranzaktami, jakże się więc odważył jenerał ogłaszać publiczności, że wraz po wyysciu z opieki sam oddał Obuchowiczowi Siennę w administracyą; że oni podstępnie i podczas oddalenia się jego za granicę też dobra oddali pod rozdział wierzycieli, że do stałości w sądownictwach namawiali w jego osobie plenipotentów, a do exdywizyi przy podobanych dobierali urzędników; kiedy nayprzód procedera i dekreta świadczą, że on sam dobrami Sienną z folwarkami, wygnawszy z nich opiekuna, brata rodzzonego, lat ośm przez dwóch oficyalistów, Ignacego Kiersnowskiego i Ignacego Latkowskiego, urzędował; kiedy obowiązek administracyi niecierwiew, jak od daty pierwszego dekretu exdywizorskiego na Obuchowicza z sądowego wyroku został włożony; kiedy i oświadczenie wyżej datą wspomniane i remissa trybunalska i dekret akcessoryjny exdywizorski nayoczewitszemi są dowodami i przekonaniem, że jenerał sam oświadczył exdywizyą, sam zyskał na nią w trybunale remissę, sam akceptował exdywizorów i stawał w pierwszym terminie exdywizyi, na której zeszły Onufry Markiewicz Woyski Halicki nieskazonych cnot, charakteru i znajomości praw krajowych, niemal całej prowincyi i tawskiej znany obywatel, a na trybunale, równieże zalety Andrzej Malczewski prawnie osobę jenerała reprezentowali, w czym same nawet świadectwa oczewistych dekretów zdolne są ewinkować Obuchowicza. Kiedy naostatek te wszystkie w majątku i interesach jego zasze odmiany, dosyć daleko poprzedzają wydalenie się jego za granicę, które niecierwiew aż po skończoney rewolucyi krajowej w roku 1794 nastąpiło. Tak ważne szczegóły zarzutów jenerała, gdy się znoszą i pokonywają nie słowami, lecz urzędowemi pismami. Niech więc publiczność sędzi o rzetelności w tych materyach jego zaskarżeń, i niech bierze miarę o znaczeniu dalszych względem działań exdywizyi popisayoch, w czym następne objaśnienie. Wydalenie się jenerała za granicę, nie mogło wedle praw zatrzymać exekucyi i dekretu trybunalskiego, który nakazał całej fortuny po Józefie Wołodkowiczu na dwie schedy podział i uspokojenie wierzycieli zalecił. Sąd więc dzielczo exdywizorski oczewisto in fundo Sienny w roku 1799 nowembra 4 ogłoszonym dekretem, zebrawszy wszystkie fundusze, całą masę na dwie równe rozdzielił schedy. Jedną z nich dla Joachima i Adama Wołodkowiczów, synów Franciszka, a drugą dla Jana terażniejszego jenerała czyli na rzecz jego wierzycieli przeznaczył, na schedzie tegoż jenerała ciężarów antecessorskich było zł. 187,263 gr. 28, a z własnych jego zawinień, okazało się długu zł. 494,599 gr. 26½; szacunek budowlow, ruchomości antecessorskiej i własney jenerała, oraz zasiewy, konie, bydło i dalsze żywioły, pozostałość nakoniec summ Zubielewickiey i Dołmatowskiey, toż kalkulacya Okuliczowey, gdy umorzyły długu jenerała zł. 49,421 gr. 9½ jeszcze więc onych do zaspokojenia pozostało zł. 445,137 gr. 17, które łącząc z antecessorskimi, zmassowało się wszystkiego razem długu zł. 632,451 gr. 15. Cała Sienna z folwarkami Kupiskiem i Borysowem i ze wsiami niewięcey obszerności ziemi jak tylko włok 104, i niewięcey dymów włóściańskich na bardzo szupiey osadzie będących, jak 200 zawierało, z tego ogółu połowa tylo dla Jenerała wydzielona. Gdy

więc dekret trybunalski zalecił sądowi działowo-exdywizor., iżby długi antecessorskie na pewnym piątym procencie, a długi samego Jenerała, na takim, jaki wystarczy, były pomieszczone; z oszacowania przeto schedy jenerała i uskutecznienie takiey dekretu trybunalskiego reguły. pokazało się, że dłużnicy jenerała ledwo się mogli pomieścić na procencie zł. 3 i gr. 10 szel. 2½ od sta wynoszącym, w miarę więc niedostarczających po zł. 1 gr. 19 i pół szel. corocznych od każdego sta procentow, nieumieściło się kapitału kredytorskiego zł. 46,642 gr. 20 a z decessu samych procentow, który złotych 7,332 gr. 4 co rok wynosił, składa się osobney dla kredytorów z lat 21 należności zł. 153,972 gr. 4, nadto gdy udzielne summy obligowe, jako po oświadczeniu na taxę jenerałowi zakredytowane, to jest Obuchowicza w stopniu Malczewskiego i Ignacego Wołodkowicza zł. 17,278, Wołciechowskiego zł. 4,434 i Xięcia Radziwiłła zł. 16,359 ad bona reperibilia odesłane zostały. Pokazuje się więc naydotykalniey, że jenerał dłużnym jest dla swoich wierzycieli w ogóle zł. 338,685 gr. 24. Niechże więc, kto chce, rozważy i sądzi czy dobra Sienna mogły być objektem funduszu jenerała w całości, kiedy on połowę ich przegrał bratu prawując się w trybunale, czy miał ten majątek kilkaset włok ziemi i trzechset rolników i czy był w stanie dostarczać takie intraty, z których dopiero zlicza jenerał miliony, kiedy wczasie ośmioletniey przez jego samego administracyi, nie tylko że się nie zebrały z intrat kapitały, ale owszem do pięćkroć sta tysięcy zaciągnęło się długu; gdyby jenerał Wołodkowicz zabierając się do tych i tylu podobnych przeciwko Obuchowiczom zarzutów, pozwolił sobie czasu do przeczytania Siennickiego exdywizorskiego dekretu, nie dopuściłby się może tylu nierzetelnych skarg i przypomniałby; że folwarki Kupisk i Borysow niemogły 37,000 zł. czynić intraty, kiedy Strowski samemu jenerałowi płacił na rok arendy po zł. 4,000, a jenerał sam, trzymając zpod prawa zastawnego od Obuchowicza takoz arendę postępował tylko zł. 2,845 za coroczną z tychże folwarkow intratę. Niepodziwiałby bynajmniey dla czego w miyscu arendownego Strowskiemu służącego kontraktu, okazało się na exdywizyi prawo zastawne, bo musiałby równie przypomnieć, że wraz po przelewie Obuchowiczowi przez Strowskiego w roku 1790 marca 30, possessya arendowna Kupiska i Borysowa z pozostałą jeszcze summą arendowną i obligową do teyże possessyi przywiązaną czer. zł. 456 wynoszącą, dobrał jenerał u Obuchowicza z posagu jego żony czer. zł. 850 i wydał w témże samym roku apryla 21 prawo zastawne, które w dniu 24 tegoż miesiaca i roku zaintromitowane w roku 1791 septembra 21 do akt Grodz. nowogródz. wprowadzone i późniey na rozprawie w Grodzie nowogródz. które żalcy się Obuchowicz dla ubezpieczenia zastawney possessyi przed innemi kredytorami wraz rozpocząć z jeneralem musiał, dekretem oczewistym utwierdzone, podczas rozprawy na trybunale w autentyku składane, i po zaszley tam remissie u rejenta Szymańskiego pozostałe, chociaż w urzędowym ekstrakcie na exdywizyi okazywane, co do bytności jednak i rzetelności zaprzysiężone zostało. Przekonałby się, że Obuchowiczowa w kategorii swojej o wyposażenie nie tylko łaskawego nie zjednała wyroku, lecz owszem doświadczyła niesprawiedliwości. Bo kiedy jey bracia Jan jenerał i Franciszek Wołodkowiczowie po skassowaniu przez trybunał oycowskiego testamentu, z posiadania dóbr oyczystych, z odebrania summ antecessorskich i z zabranego ruchomego majątku, otrzymali na swój użytek więcey ośminkroć sto tysięcy, a obydwie

schedy dóbr oyczystych z dekretu exdywizorskiego milion dwadzieścia tysięcy pięćset siedm dziesiąt zł. oszacowane zostały. Obuchowiczowa przecież jedna tylko miała na przeszkodzie oycowski testament, iż czwartej części dóbr oyczystych nieślusnie pozbawiona, kontentować się musiała doliczonemi w skutek testamentu procentami, co jednak generałowi Wołodkowiczowi zdaje się być zawielkim wydziałem, chociaż się niewypiera, że Obuchowiczowa jest rodzoną jego siostrą, oświeciłby się i może niemiałby odwagi potępiać przed publicznością popiołów swojej matki o utratę Zubielewickiej summy, która w ilości czer. zł. 2,896 prawem zastawnym od Hetmana Massalskiego będąc na Zubielewiczach opartą, z wyraźnego znaczenia tegoż prawa, iż ono służy na wspólne imię i za wspólną sumę matki i oycowi generała wydane, w połowie do matki jego, jako właścicielki, należała, a druga oycowska połowa, na obiekt zaspokojenia teyże matki w summie 16,000 zł. z zapisów meżowskich należney, będąc oddzieloną w pozostałości, która czer. zł. 559 i zł. 2 wynosiła, przeznaczoną została w równy dla konsukcesorów podział; obok czego dowiedzialaby się razem, że gdy ta summa Zubielewicka opłaconą została do rąk zeszyłej jego matki, jako aktorki, i przy exmpecyi oryginalnego zastawnego prawa zwrócił się do archiwum Hrabów Niesiołowskich, nie mógł więc być do exdywizyi tenże oryginał złożonym, lecz urzędowy ekstrakt, którego zgodność z autentykiem i bytność samego autentyku nakazano oprzyśiądz, nieobwiniałby tak błędnie exdywizorskiego na ruchomość szacunku, bo znalazłby tę pewność, że oprócz rozdzielonej w naturze na kredytorów i konsukcesorów, z czego Sędziina Obuchowiczowa otrzymała część tylko ze schedy Joachima Wołodkowicza dokumentem sobie odstąpioną, reszta ruchomego majątku nie 200 lecz 2569 złotych otaxowano, a cały ogół onego nie przez examina, lecz przez zaprzysiężone komportacje był błędnym, Teodor zaś Czernierys, poddany Sienieński indęgowany był z tego powodu, że matka generała miała skargę o zabraną jej własną ruchomość przez Franciszka Wołodkowicza, który (jak się okazało, obeymując dobrą i opiekę po śmierci Tadeusza, ponieważ wszystko zabrał, możeby więc generał rozpatrzył się, że po takich przeysciach fortuny z rąk do rąk, raz do Tadeusza, drugi raz do Franciszka Wołodkowiczów a naostatek do siebie samego, niemożnaby nikogo o niecałość ruchomego majątku (jeśliby się ona okazała) oskarżać; przeświadczyłby się z tego dekretu że kalkulacya administracyyna odbyta została z złożonych i zaprzysiężonych regestrów, a niewynaydziony tylko był podawczy inwentarz w miejscu którego, chociaż Obuchowicz okazał kopią zgodną pod przysięgą, później wszelako wyszukany i teraz w autentyku będący, zaświadcza i zgodność kopii i rzetelność przysięgi. Nieuganiałby naostatek nabytych przez Obuchowicza pretensyów kredytorskich, bo te za jego własnymi dokumentami rekognoskowane, przysięgą każdego kredytora stwierdzone, żadnemu nie mogą podlegać podeyrzeniu, ile gdy generał, ani jednej z tych pretensyów w oświadczeniu niewymienia, któraby przecież była nierzetelną, lub zaspokoioną, słowem, gdyby generał przejrzał chciał wszelkie od stron przynaszane dowody, z mocy których sąd exdywizorski, tak co do wyjaśnienia funduszków, jako co do podziału sched między konsukcesorów i przeznaczenia lokacyi kredytorom z jak największą zachował się

szkрупulatnością, znalazłby gruntowne z tegoż dekretu przekonanie, że choć sam na rozprawie nie był, nie wszelako na jego nieuchybioną stronę. Sukcesorowie Franciszka Wołodkowicza, dla zyskania w całości sched swoich, nieopuścili w żadney kategorii pilney na wszystko baczości. Kredytorowie troskliwi o wystarczenie funduszu również niezaniedbali coby zwiększać mogło dla ich dobrą masę, z której starali się zupełną otrzymać satysfakcyą, nie było zatem komportacyi, nie było kalkulacyi, nie było dowodu, któryby co do ważności ściśle rozważanym, usprawiedliwianym i oprzysiężonym nie został. Całe dzieło exdywizyi dostatecznie ewinkuje i działanie sądu i postępowanie żalących się Obuchowiczów, rozważyć go tylko potrzeba. Zaczóż więc generał, wszelką na stronę uchiliwszy dopiero słusność, a nigdy ani Obuchowiczów, ani sądu exdywizorskiego przez 21 rok, mimo tylókrotny swój powrót z zagranicy w kraju pobyt, żadnym urzędowym nieobwiniając aktem, za co naostatek nie rekwirując o dekret exdywizorski i dowody dla objaśnienia się o interessie, bez żadnego obciążenia krzywdy, bez żadnego nawet, choć czyjegokolwiek przeciwko sobie wykroczenia, udął się jedynie za pobudką zemsty, do obelżywych zarzutów, w których ani słowa nie ma prawdy. Jestże to przyzwoitymi a dostojnością stopnia zgodnym, zbierać same fałsze i dla ubliżenia dobrej tytu osób sławie w urzędowych one ogłaszać pismach. Publiczność bezstronna, przed oblicze której pierwsza może w podobnym rodzaju wyroczyła się sprawa, niech też bezstronną położy opinią: czy winni Obuchowiczowie, że generał Wołodkowicz roztrwonil swój majątek i nad wartość długami obciążył? czy wykroczył sąd exdywizorski Sienieński, że wykonywając prawidłą trybunalskiej remissy, którą sam generał uzyskał, połowę fortuny oddzielił sukcesorom Franciszka, a z drugiej, generała, dał choć niezupełną dla jego wierzyteli satysfakcyą, dla tego zaś, że generał Wołodkowicz jeszcze dłużny i w potrzebach nieograniczony, czy powinni Obuchowiczowie poświęcać własnego majątku bezpieczeństwo, na cel jego zamiarów, którym dekret Ziemi Nowogródzki niedawno zapadły pobłażając, bez względu na porządek praw, sukcesyą po Józefie Wołodkowiczu przeniósł na Henryka, który czy żyje nawet, żaden się na to nie okazał dowód. Niema zatem nic nad oświadczenie generała nieślusniejszego, tłum słownych zarzutów, uzaleń, obelg i pogrozek skompletowały te, dość niedołężne, potwarne jego pismo; żaden przecież punkt skargi żadnymby najmniej szym niewsparty dowodem; a kiedy ze strony Obuchowiczów przeciwko wszystkiemu, co tylko wspomniane generała zawiera pismo odpowiedziało się przez dekretu i inne urzędowe tranzakta, które zupełnie inny stan rzeczy wyświecają. Spokojni są we własnym sumnieniu Obuchowiczowie bo żadnych nigdy ku krzywdzie generała nieprzedsiębrali zamiarów, nie wątpią też że dowody i rzecz naryzetelniej dopiero opisana, usprawiedliwią ich w publiczney opinii, kończąc więc ninieyszą odpowiedź, zapowiadając że szukać będą tey sprawiedliwości, iżby potwarcze pismo wedle przepisu statutowego było odwołanym, a potwarca izby zasłużoną odnosił karę. Ninieyszy zaś remanifest który w gazecie Kur. Lit. pomieszczonym będzie, dla wpisania w akta podają i podpisują. Adam Ber. Obuchowicz, Anna Obuchowiczowa.

Roku 1821 mca apryla 6 dnia. Przed aktami Jego Imperatorskiej Mości Ziemskimi Ptu Nowogródzkiego stanowiący osobiście WJP. Stanisław Cydzik Ziem. Nowogródzki Regent niniejszy Remanifest do akt podał, że jest w aktach zaświadcza Karol Jabłoński Ziem. Now. Aktowy Regent.

Roku 1821, mca apryla 8 dnia, w Dodatku Kur. Lit. wolno takowy remanifest umieścić. Nikodem Kiersnowski Pisarz Ziem. ptu Nowogr.

U w i a d o m i e n i e.

2 Zawiadamia się JW. Jarosława Grafa Potockiego jen. majora wojsk rossyjskich i kawalera, tudzież wierzący po satysfakcyi do majątku tegoż JW. Potockiego na rysek kredytorom oddanego, ubiegających się, iż rezolucyą Sądu Gł. cywilnego Depart. Gubernii Kijowskiej roku idącego 1821 dnia 1 kwietnia zapadłą, Urzędnikowi rozbiór na majątku powyższym ekspedującemu na dzień 20 maja roku teraźn. do miasteczka Chaszczołowej w Gubernii Podolskiej pociąg Haysyniskim leżącego sjechać i wzmiarkowany rozbiór bez dalszej limity, i odkładania ostatecznie ukonczyć polecono
Józef Nowakowski P. W. Pod.

A n n o n c e.

2. Les trois premières volumes de l'ouvrage de M. le Conseiller d'Etat et Professeur Parrot, intitulé: Entretiens sur la Physique etc. annoncé l'année dernière, ont paru. Cet ouvrage contient les notions les plus intéressantes sur la Physique générale, la Chimie, la Physique de la terre et l'Astronomie. C'est un tableau dessiné correctement et d'une style qui en facilite l'intelligence pour toutes personnes qui vont connaître la Nature sans en faire une étude particulière. La science, la gaieté, le sentiment regnent tour à tour dans ces entretiens, et la jeunesse y puisera également sous la direction de ses instituteurs une instruction en même tems facile et solide. L'impression des trois volumes suivans est commencée et sera terminée au plutôt possible. Le prix de l'ouvrage entier est de 15 R. en argent. On s'adresse à la Librairie de M. Frédéric Moritz.

Nowe dzieło i katalogi.

W księgarni uniwersyteckiej na ulicy Sto Jańskiej obok kościoła wyszło z druku dzieło muzyczne pod tytułem:

Metoda na skrzypce Rodego, Baliota i Kreycera ułożona przez Baliota od konserwatorium paryskiego do nauki w tym instytucie przyjęta, jeden tom in folio r. sr. 2.

Tamże dostać można katalogi książek francuskich, łacińskich, greckich i niemieckich, tudzież dodatek do katalogu nót muzycznych świeżo do księgarni przybyłych.

U w i a d o m i e n i e.

2 Roku 1821 marca 31 w Sądzie Lit. Gł. Wileń. Depart. czasowego słuchali prośby szlachcica Wawrzyńca Pawłowskiego w przełożeniu, że w dniu 30 idącego marca wieczorem, szlachcic Bernard Sobański od lat dawnych mecenas przy trybunałach i Sądach Gł. skończył życie swoje, archiwum jego z papierów różnych obywateli do spraw zesłanemu powierzonych składające się, pozostaje w ręku proszącego jako byłego aplikanta. W testamentie swoim zesły Sobański poświadczył o zabezpieczeniu papierów obywatelskich w ręku proszącego, lecz obok, aby w sprawach przypadających w Sądzie Gł. aktoraty nie zostały zmasane tych stron do których zesły należał, zalecił udać się do Sądu Gł. o zabezpieczenie i wezwać pomocy kolegów zesłego. Proszący zatym w rzeczy wszystkich obywateli nie wiedzących o zgonie szlachcica Sobańskiego a przez to nie mogących natychmiast prawnych pełnomocników w swych interesach ustanowić, prosił imo) przeznaczyć czterech adwokatów przy sądzie Gł. będących, za tymczasowych zastępców i obrońców tych obywateli, których znajdują się papiery po zesłym Sobańskim

pozostałe, dla strzeżenia izby aktoraty nie upadły, 2do) zaawizować urzędownie wszystkie strony aby dla ustanowienia prawnych plenipotentów przybyły, 3tio) między tym wszystkie aktoraty do terminu poruczenia spraw przez samych aktorów, za przypadnieniem onych zapisać na sprawcę, izby z powodu śmierci wymienionego szlachcica Sobańskiego nikt nie tracił i w tym uczynić jeneralne rozporządzenie, Rozkazali do spraw jakie zesłanemu adwokatowi Bernardowi Sobańskiemu były powierzone, niżej sami aktorowie zostaną uwiadomieni, a dopiero izby czynności Sądowe niebyły zastanawiane, zwłaszcza że wedle praw litewskich Sąd pod żadnym względem na nikogo oczekiwać nie może, przeto, dla obrony prawnej adwokatów WW. Bogusława Białobłockiego, Benedykta Pucikowskiego, Jana Grobickiego i Jana Kotwiczę dodać, co zaś do uwiadomienia aktorów objawić proszącemu, że jako on był w obowiązku aplikanta przy zesłym adwokacie Sobańskim tak onże sam natychmiast uczynić w tym publikatę przez gazety jest obowiązany.

Z dozwolenia Sądu że drukować wolno Świadczą Sekretarz Wacław Klukowski.

O ś w i a d c z e n i e.

2. Oświadczenie imieniem mnie niżej podpisaney Sorki Mowszowey Kufmanowey obywatelki Grodzieńskiej czyni się w następnej sprawie iż ja żalująca Sorka Kufmanowa wspólnie z Star. Izraelem Leyzerowiczem Butkowskim obywatelem Grodzieńskim, za dostawiony do grodzieńskiego magazynu skutkiem zrobionego z Komissionerem 9 klasy W. Bremem w roku 1814 kontraktu, prowiant i furaz mając w skarbie Monarszym, należność rubli assygn. trzydzieście dziewięć tysięcy pięćdziesiąt cztery kop. trzydzieście trzy N. r. 59054, kop. 33, wynoszącą, w połowie mojemu aktorstwu uległą i dotąd nieuzyskaną, a świadectwem komisji Wileńskiego prowiantńskiego depu w roku 1816 febr. 24 dnia za N. 1640 wydanym zrealizowaną, do odebrania takowej summy skąd należy, dokumentem plenipotencyjnym pod r. 1817 junii 9 dnia przed aktami Grodz. ptu Grodzieńskiego łącznie z kompanistą swoim Star. Izraelem Leyzerowiczem Butkowskim przyznanym, W. Tytułarnego Sowietnika Iwana Iwanowicza Zacha umocowała, i władzę onemu nadała, lecz kiedy od przyjaciół moich dochodzi w tym czasie mnie wiadomość, że w aktach Grodz. Wileńskich pod r. 1816 julii 16 dnia przyznana znajduje się plenipotencya dnia 10 tegoż roku i mca niżej ode mnie, do odebrania skąd należy potowicznej mojej schedy wymienionej summy, Star. Izraelowi Leyzerowiczowi Butkowskiemu wydana, oświadczam więc i do publicznej wiadomości podaję: że takowa plenipotencya jako subreptive utworzona i powodem później wydanego W. Zachowi umocowania, już ustala, do czynnego w imieniu moim względem odzyskania mnie należnej powyższej summy działania lub zawierania z kimkolwiek w tej materii układów, temuż Star. Izraelowi Leyzerowiczowi Butkowskiemu służyć nie mogła i nie może, a stąd jeżeli Star. Butkowski cokolwiek imieniem moim postanowił, wszelką takową czynność jego, jako na nieprawnej, przezemnie niewydawanej dla jego i nieprzyznawanej plenipotencyi opartą, zażalam, manifestuję co sam i za nielegalną uważam, i tym końcem niniejsze oświadczenie do akt zapisuję, i opublikować przez gazety zamierzam. Sorka Mowszowiczowa Kufmanowa.

Roku 1821 mca apryla 4 dnia, że takowe oświadczenie do protokołu potocznego sądu Grodz. Grodzień. jest zapisane i że poszliny opłacone świadczą. Agust Jakimowicz v. Regent. Grodz. Grodzieński.

Wilno dnia 29 Kwietnia 1821 roku v. s.

TURCYA.

Nayznakomitsi starsi greckiey gminy, przez patryarchę, który otrzymał rozkazy od Porty, zwołani zostali wczoraj do katedralnego kościoła, gdzie im firman W. Sultana przeczytano. Firman ten obwinia *Michała Suzzo* (dotychczasowego xiążęcia Multan) o zdradę stanu, i potępia go razem z jego stronnikami. Jednego biskupa greckiego i wielu bojarów zaprowadzono do więzień Bostandzy Baszy.

W przeszłym tygodniu udał się W. Wezyr do arsenału, dla wydania rozkazu uzbrojenia części floty, która we dwa tygodnie ma być gotową do wyjścia pod żagle, i ma być przeznaczoną na Archipelag. Zaciąg maytków już się rozpoczął.

Starsi greckiego i ormiańskiego narodu wezwani są, dostarczyć ludzi do służby morskiej.

Ajent perski odesłany został do granicy; przeprowadza go dwóch Tatarów.

Powietrze ustało zupełnie; wszystkie szpitale są próżne.

CHINY.

Zmarły d. 20 września r. p. Cesarz chiński zostawił następujący testament.

„Dostojny Cesarz, który od nieba i całej natury miał sobie poruczone rządy świata, ogłasza mnieyszem piśmie ostatnią swą wolę. Wstąpiwszy na tron po moim poprzedniku, od którego odbierałem przez trzy lata polityczną naukę, poznałem, iż towarzyski porządek polega naywięcej na czczeniu Boga, naśladowaniu poprzedników, niezmiardowaniem działaniu, i miłości u ludu. Poznałem, iż nieba, dla tego dają ludom władców, aby czuwali nad ich dobrem. W pierwszych moich rządach nie we wszystkich jeszcze prowincjach uspokojono burzycieli. Dokonano tego później przez gorliwość moich urzędników, i mężstwo woyska. Wszakże w osmnaście roku panowania mojego wsczęły się znowu rozruchy, i hersztowie ich przedarli się do świętych progów zamku mojego. Ale spokojność przywróconą znowu została we dwa miesiące. Co do mnie, przekonywałem się coraz bardziej: jak szkodliwe są dla ludu przeciwne wierze zasady, dla tego liczne wydawałem rozkazy, ażeby lud szanował swą wiarę i rząd, a rząd starał się przywiązywać do siebie serca ludu. Zaraza, zwana żółtą gorączką, była od dawnego czasu klęską naszego kraju; użyłem więc wszystkich sposobów dla jej zniszczenia. W czasie nieurodzajów kazałem między potrzebujących rozdawać zboże bezpłatnie. Gdy zeszłego roku obchodzono rocznicę 60letniego życia mojego, kazałem zmniejszyć 20 milionów podatku. W jesieni, udałem się podług zwyczaju na polowanie do Muchlan. Do tego czasu czterstwem cieszyłem się zdrowiem; ale jadąc zwolna na koniu, uderzyło na mnie gorąco,

zasłabłem, i poznałem, iż już z tej niemocy nie wyjdę. Tymczasem na wzór mądrych poprzedników moich wybrałem następcę tronu. Gdy buntownicy do mojego cesarskiego przedzierali się pałacu, on własną swoją ręką dwóch trupem położył, resztę zaś do ucieczki przymusił. Mianowałem go Królem zaraz, z przydomkiem Mądrego. Gdy zaś teraz mnieysza słabość zakończyła życie moje, rozkazuję wszystkim moim ministrom i urzędnikom otworzyć świętą wolę naszą. Obowiązkiem monarchy jest znać charakter ludzkie, i błogosławiony pokój. Dopelnienie tej powinności jest rzeczą nader trudną. Nie odstępuy synu mój od cnoty, i utrzymuy dynastją naszą. Ja, jestem na wieczną chwałę moję mianowany synem nieba. Szczęśliwość, którą osiągnąłem przeżywszy lat 60, wielką jest szczęśliwością. Sądząc, iż następcy moi utrzymają w narodzie pokój, i życzeń moich dopelnia. Zasiadłszy na tronie, miałem dwóch starszych i jednego młodszego brata. Ten umarł tej wiosny. Jeden z moich poprzedników Cesarz Yu umarł na polowaniu. Los mój podobny jego losowi. Żalobę na dni 27 oznaczam.” (Korr. hamb.)

WIELKIE XIĘZTWO POZNANSKIE.

Poznań, dnia 25 kwietnia. Dnia 20 b. m. pokazały się tu doroszki. Zaprowadził je P. *Eliszewicz*, obywatel tutejszy, i pozyskał na to wyłączny przywilej na lat 8. Jest ich 5, a będąc 12.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

(z *Gaz. ryzk. Zusch.*) Ogólna ludność osad niderlandzkich w Azyi i Ameryce wynosi 9 milionów ludzi; samych zaś Niderlandów około półpiąta miliona.

Utrzymują w Paryżu, że nowy minister spraw zagranicznych w Hiszpanii, *Don Bardaxi*, przyłożył się szczególniej do wzniecenia rozruchów w *Piemencie*. (Był on posłem w *Turynie*). Okoliczność ta może teraz stać się ważną.

(z *Korr. Hamb.*) Na *Haity*, w *Port-au-Prince*, dawniejszy Xiążę *Marmelade*, jenerał *Richard* i inni hersztowie uknowanego planu kontrrewolucyi, zostali osądzeni i rozstrzelani.

Doneszą z *Bruxelli* pod d. 20 kwietnia, że zstajoma prorokini, *Panna le Normand* została tam uwięzioną.

Turecką siłę zbroyną podają teraz pisma publiczne na 181,000 jazdy i 224,400 piechoty.

Kanclerz stanu Xiążę *Hardemberg* przybył do *Berlina* d. 26 kwiet. (*gaz. Berl.*)

Kurs wileński na assygnaty od dnia 26, kwietnia: rubel srebrny, 3 ruble kopiejek 95½, czerwony złoty nowy rubli 12 kopiejek 25, stary rubli 12 kopiejek 5, imperyal rubli 38 kopiejek. 42½.

Wolno Drukować Ignacy Reszka Radzca Koleg. Kom. Cenz. Czl. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

Obserwacje	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry:	Odmia. w powie
meteorologiczne.	dn. 27 średnia.	27 cal. 11,27 lin.	+ 14,67 stopn	Zachodni	Pogoda
	dn. 28 średnia.	27 — 9,6 —	+ 13,67 —	Zachodni	Pochmurno
	dn. 29 godz. 5	27 — 9,2 —	+ 8,	Zachodni	Pochmurno

Doniesienie Teatralne. (z poprawą)

W następujący Piątek to jest dnia 6 maja 1821 na Benefis niżej podpisanego, dana będzie Opera z muzyką P. H. Berton pod tytułem: *Mężowie Kawalerowie czyli Maskarada w Oberży.* — Poprzedzi weale nowa Komedyo Opera w 1 akcie ułoż. na przez L. A. Dmuszewskiego pod tytułem: *Ulan.* Łaskawi amatorowie sceny Polskiej, niniejszy spektakl liczną swoją bytnością udarować raczą.

L. Zaleski.

1 Zachęcenii żądaniem łaskawych przyjaciół sztuki dramatycznej, mamy sobie od Dyrektora Teatru Pana Heckkerta, przed mającym wkrótce nastąpić wyjazdem z Wilna, dozwoloną reprezentacją na nasz ogólny dochód, która to reprezentacja nastąpi w przyszły *Poniedziałek* dnia 2 maja 1821. Obraliśmy sobie wystawić w tym dniu ulubioną, i wszechnie Operę Heroiczną sławnego kompozytora *Mozarta* pod tytułem *Łaskawość Tytusa*, szczegóły tej reprezentacji obejmy afisz, ośmielamy się upraszać nayspokorniej łaskawey publiczności, aby reprezentacją tę, mającą wesprzeć dołą naszą liczną zaszczycić raczyli obecnością, upewniając że pamięć dobrotliwego przyjęcia w tej stolicy nigdy w nas nie zaginie. Wilno 27 marca 1821. Członkowie kompanii artystów dramatycznych niemieckich.

Wezwanie successorów kredytorów i pretensorów.

1 Sąd Magistratu miasta Wilna w sprawie JP. Józefa Wandera z JP. Maciejem Maxem Radnym przez dekret r. 1821 marca 17 dnia kopia spraw uznawający, do następnej oczewistej w swym Sądzie złożyć się mającej rozprawy zwołać successorów zmarłego w Wilnie maystra profesyi stelmaskiej Jana Heberleyna, jakiego bądź stopnia sub ammissione rei kosztem pozostałej po nim masy, postanowił: w skutek czego niniejsza trzykrotna zamieszcza się w *Kuryerze Lit. awizacya*. aby rzeczonoego Heberleyna jakiego bądź stopnia successorowie z dowodami w celu odebrania po nim pozostałości co narychley przez się lub umocowanych prawnym porządkiem jawili się; gdyż w przeciwnym zdarzeniu w oczewistej pomiędzy JP. Wanderem a JP. Maxem rozprawie wieczna amissya zapisana zostanie ostrzega. 1821 apr. 26 dnia. Józef Krzyżanowski P. B.

1. Od Mińskiego gubernialnego Rządu ogłasza się: iżby krewni lub successorowie oraz kredytorowie i pretensorowie zmarłego w mieście Mińsku w 1819 roku, odstawnego Rotmistrza Eugeniusza Żdanowicza, przybyli na termin prawny do Sądu Ziem. ptu mińskiego, dla odebrania pozostałego po śmierci jego majątku. Dnia 20 apryla 1821 r. Sekretarz F. Arcimowicz.

2. Magistrat Miński skutkiem swojej rezolucyi w dnia 28 febr. teraźniejszego roku zapadłej, wzywa wszystkich kredytorów Jankiela Morduchowicza do zniesienia jego karczmy i dalszej budowy, na placu wprzód jenerała Bykowskiego, a dopiero as-sesora Tołkacza eksystującej, na satysfakcyą tychże kredytorów przeznaczoney, do dnia pierwszego julii teraźniejszego roku, z ostrzeżeniem: że po upłynieniu takowego terminu, budowa pomieniona, za własność kredytorów, uważać się nie będzie, i oni będą musieli zaprzestać na summie rub. assygn. 155 za wartość pomienioney budowy, urzędowym szacunkiem naznaczoney przez successora Szmóły Jankielowicza, lub przez dziedzica placu W. Tołkacza, na satysfakcyą kredytorów, za aktorstwo wypłacić się mającej.

Józef Bohuszewicz P. B. Burmistrz.

2 Kommissya Sądowa Edukacyyna na gubernie Litewskie, Białoruskie, Mińską i Obwod Białostocki ustanowiona, wszystkim, kogo to interessować

może, do wiadomości podaje: iż w celu wypełnienia Najwyższej woli, wyrażoney w Ukazie Jego Cesarskiej Mości danym Rządzącemu Senatowi pod dniem 10 7bra przeszłego 1820 roku, przez który dla przyspieszenia czynności tej kommissyi, pomnożona została liczba członków z głosem decydującym; ażeby bieg tychże poruczonych sobie czynności przyspieszyć, i przez to dla mających interesa w tej jurydykcyi z powództwa plenipotenta Funduszu Edukacyynego, wrzeczy tegoż funduszu z różnemi osobami zaczęte, jako i nawzajem od różnych osob do tegoż Funduszu Edukacyynego stosowane, rozpatrzenie i ostateczne zadczydowanie przybliżyć, postanowiła: 1) Kaden-cyi Sądowej, podług 23 punktu ordynacyi, w dniu 31 apryla idącego nie zamykać, lecz tę kadencyą za niustającą ogłosić, i ciągle bez przerwy, nawet w miesiącach wakacyynych, rozsądzaniem spraw zajmować się. 2) Dla przybliżenia i zamknięcia ustronnych pretensyi do funduszu rościć się mogących, a przez to zabezpieczenia na przyszłość funduszu edukacyynego od wszelkich tychże ustronnych pretensyi, naznaczyć za termin prekluzyyny dzień 31 maja roku następnego 1822 z tém zastrzeżeniem; iż ktokolwiek z jakiego bądź względu mający pretensyą do Funduszu Edukacyynego, takowey swojej pretensyi do wyrażonego teraz naznaczającego się terminu, porządkiem przepisany w tej Kommissyi nie objawi, i dochodzić jej zaniedba, ten później tychże swoich pretensyi wznawiać, i do żadney jurydykcyi podawać nie będzie miał mocy; lecz jako w rzeczy przez siebie opuszczoney, wiecznie milczeć ma. Zeby zaś to postanowienie wszystkich wiadomości doszło, podać do *Gazety Kuryera Litewskiego*, dla trzykrotnego ogłoszenia; a osobne tegoż ogłoszenia exemplarze drukowane, przy komunikacyach posłać Rządowi Gubernskim, dla opublikowania przez ziemskie i mieyskie policye; i naostatek o tém wszystkim przedstawić (i przedstawić) raportem do Ministerstwa Oświecenia. Dnia 25 kwietnia 1821 roku.

Prezes aktualny Radca stanu i kawaler Michał Römer. Michał Dmochowski pisarz.

U w i a d o m i e n i e.

1 Pewny młodzieniec umiejący kilka językow, mający za sobą dobrą rekomendacyą, życzy sobie wynaleść służbę u jakiego Pana udającego się na wojaż, ktoby go chciał przyjąć do usług po-wezmie informacyą w domie Radziszewskich na Ltooczku.

Publiczna sprzedaż dworku.

5. Na skutek rezolucyi Mag. Wil. d. wczorayszego zakroczoney, zawiadamiając powszechność: iż dworek Oby. Gaydamowicza w tym mieście pod N. 593 i 594 na Zarzeczcu leżący, w dniach 29 t. m. apryla oraz 4 i 6 nadchodzącego mca maja 1821 r. z publiczney licytacji na wieczność zostanie wyprzedany; na teraz pomienione termina dla jawienia się życzących ony nabydź zapraszam. Dat 1821 apryla 19 dnia. Józef Krzyżanowski P. B. M. W.

3. Od Litewsko-Grodzieńskiego gubernialnego Rządu ogłasza się: iż znajdujący się w mieście Grodzie dom, oddany do skarbu z masy Hrabiego Ogińskiego, naznaczony z publicznego targu na sprzedaż; dla nabycia którego wzywają się życzący, którzy zechcą przybydź dla targow do izby Skarbowey grodzieńskiej, na terminy: pierwszy dnia 30 kwietnia, drugi dnia 1, a trzeci 13 następującego miesiąca maja. Dnia 19 apryla 1821 r. Expedytor Krupowicz.

Arendowna dzierżawa.

3. Dworzańska opieka powiatu Braślawskiego po rezolucyi w dniu 1 praesentium zaszłej z mocy przedłożenia JW. pełniącego obowiązki Cywilnego Gubernatora Wileń. Vice Gubernatora Grafa Zyberga pod dniem 13tym junii 1819 za Nrem 5733 majątki po niżej wyrażone jako

nieodpowiednie do całego uiszczenia się re-
manentów skarbowych postanowiła z publicznej
licytacji wypuścić w arundę więcey dajacemu, i
ninieyszą przez awizacyą zaprasza kontrahen-
tów do wzięcia w arundę tychże majątków pod
warunkami następnemi imo: każdy żądający
wziąć w arundę, powinien mieć dostateczną kau-
cyą i złożyć oną w dworzańskiej opiece ptu
Brasławskiego: 2do, opłacić z góry wykalkulo-
waney arundy tyle gotowego grosza, ile do dnia
23 teraż. mca apryla zajmować może remanent,
termin na wydawanie praw arundownych prze-
znacza dni 23, 26 i 29, praesentis, wszakże je-
śliby który z kontrahentów w zamiarze wzięcia
którego majątku przed powyżey wyrażonym ter-
minem lub po tych terminach miał determinacyą,
może każdego czasu dla wzięcia arundownego
prawa jawić się do dworzań. Brasław. opieki.
Majątki przeznaczające się w arundę są następują-
ce, imo: Zawierz JW. Mirskiej 2do: Hołowacze
Szypelty, 3tio: Smółwy Tura, 4to: Kozaczyzna
JW. Bielikowicza, 5to: Dukszty same fundum
i schedy przez exdywizyą na kredytorów rozdzie-
lone, 6to: schedy po exdywizyi Autoniskiej, 7mo.
Leopol JW. Wawrzeckiego, 8vo: Karolin W. Ma-
słowskiego, 9no: schedy po exdywizyi Lenciskiej,
Hommy, 10mo: schedy po exdywizyi herbowskiej
Mazurkami zwane, 11mo: Jampol Kiełpsza, 12:
schedy kredytorom wydzielone z majątku Kazi-
mierzowa, 13tio: Michalin Bienieckiego przez ex-
dywizyą rozdzielone. Przez dworzańskiej o-
pieki i Marszałek ptu Brasław. Michał Wa-
wrzecki.

Sądy Exdywizorskie.

1. Za rozkazem Jego Imperatorskiej Mości.
Wypis z protokołu potocznego Dekretu Sądu
rozbirowego fortuny JW. Alexandra Hrabiego
Chodkiewicza J. W. P.

Roku 1821 miesiąca marca 18 dnia Sąd roz-
birowy fortuny JW. Alexandra Hrabiego Chod-
kiewicza w kursie swojego dzieła dopełniwszy li-
kwidacyą długów masę majątku JW. debitora
jenerała Hrabiego Chodkiewicza w guberniach
wołyńskiej, kijowskiej i mińskiej będącego cią-
żących, ustanowiwszy masę czynną z tychże
dóbr składającą się, oraz załatwiwszy wszelkie
zawody tego dzieła kollokacyą uprzedzającą, kiedy
już w czynnościach swoich nic więcey nie upatru-
je, jak tylko przystąpienie do kollokacyi. Spozie-
rając zaś na dekret Sądu Gł. kijowskiego w wy-
konaniu teraz będący, przez który nielikwidują-
cym się wierzycielom w końcu dzieła tego zadekla-
rowanie upadku polecone temu sądowi zostało, że
sprawki tego dzieła uczynionego, gdy się
wykryło, iż nayprzód w miesiącu lipcu 1819 roku
przez rezolucyą swoją pod N. 40 w protokule po-
tocznym wypadła, na miejsce jurysdykcyi w mia-
steczku Czarnobyli odbywającej się, wierzycieli
JW. Hrabi Chodkiewicza wzywał do likwidacyi,
którą to rezolucyą dla wiadomości onych w ak-
tach Sądu Gł. kijowskiego na dniu 7 ziemskich
radomysk, na dniu 18 skwyrskich na dniu 20 ma-
chnowiec. na dniu 22 i 25 miesiąca augusta obla-
towaną została, osobno zaś przez gazetę Kurjera
Litewskiego pod N. 138 i 191, takowe postano-
wienie swoje obwiescił, potym w roku tymże 1819
dnia 18 8bra przenosząc sądownictwo swoje z
miasteczka Czarnobyli do miasteczka Młynowa
Podolenicz przez rezolucyą swoją pod N. 50 za-
padła dnia 21 8bra w aktach Sądu Gł. wołyń-
skiego, dnia 27 tegoż miesiąca w aktach Sądu Gł.
kijowskiego, dnia 1 nowembra w aktach ptu ro-
sieńskiego, a dnia 8 tegoż, miesiąca w aktach
dubieńskich oblatowaną, i przez gazetę Kurjera
Litewskiego w N. 256 i 259 ogłoszoną do stawie-
nia się w miejsce jurysdykcyi w miasteczku Mły-
now. chęz wierzycieli wzywał, *potrzebie* roku
tego 19 dnia 24 xbra przenosząc sądownictwo

z miasteczka Młynowa do miasteczka Czarnobyli,
podobnie przez rezolucyą w protokule potocznym
pod N. 71 roku tegoż dnia 29 xbra w aktach
ziemskich dubieńskich, roku 1820 dnia 5 stycznia
w aktach ziemskich radomysk. ablatowaną; po-
czwarte podobnie przez rezolucyą w roku 1820
dnia 24 marca pod N. 88 zapadła i w gazecie
Kurjera Litewskiego pod N. 42, 45 i 46 domieszczo-
ną do stawienia się w dniu 10 maja na termin osta-
tecznie przez plenipotentę massy wyznaczony
tychże wierzycieli wzywał; *popiąte* kiedy Sąd Gł.
kijowski inwentacyą w dobrach petrykowskich i
czarnobylińskich zalecił, to i w ówczas Sąd niniey-
szy przenosząc sądownictwo z miasteczka Mły-
nowa do miasteczka Czarnobyli przez rezolucyą
swoją w roku 1820 dnia 29 lipca wypadła, dnia
18 augusta w aktach skwyrskich, dnia 20 w ak-
tach machnowieckich, dnia 23 w aktach Sądu
Głównego kijowskiego, dnia 14 w aktach rado-
myskich i Sądu Głównego wołyńskiego, dnia 17
w aktach rowieńskich i dnia 18 w aktach du-
bieńskich jednego 1820 roku zajawioną i w gaze-
cie Kurjera Litewskiego pod N. 103, 104 i 105
domieszczo-
ną wzywać tychże wierzycieli jeszcze
nielikwidujących się na grunt miasteczka Czar-
nobyli nie przepomniat. Nakoniec roku 1820 dnia
9 gbra kiedy już wszelkie materiały do konstytu-
cuyi massy zagotowane zostały po przeniesieniu
sądownictwa z miasteczka Czarnobyli do dóbr
wołyńskich i zafundowaniu jurysdykcyi w mia-
steczku Młynowie, przed konstytucyą massy jes-
zcze poraz siódmy wzywał nielikwidujących się
wierzycieli do stawienia się w tym sądzie i oka-
zania pretensorstw, jakie do massy ninieyszej mieć
mogą a po takowych obwieszeniach lubo się ciż
wierzyciele w sądzie ninieyszym stawili, i likwi-
dacją swych długów pozyskiwali, wszelako kie-
dy komportacya massalna nie naucza, aby prócz
zalikwidowanych już długów mogły jeszcze pozo-
stać jakie, któreby masę majątku JW. debito-
tora w gubernijach kijowskiej, wołyńskiej i miń-
skiej położonego dotyczyły, owszem z powyższych
i wielolicznych zawiadomień spodziewać się nale-
ży, iż żaden już z wierzycieli pretensye swoje do
dóbr rzeczonych mający, w okazywaniu praw swo-
ich i zaliczeniu się na massie kredalney niepozos-
tał, nadchodząca zaś kollokacya przyspieszenie
w wierzycielskiej satysfakcyi i nakoniec regułą
dekretu Sądu głównego kijowskiego w wykona-
niu teraz będąca, stają w tey konieczności, iżby
nielikwidującym się dotąd wierzycielom preten-
syą swoją do massy kredalney w gubernii kijow-
skiej, wołyńskiej i mińskiej będący mieć mo-
gącym, upadek zadeklować, przeto Sąd temi
przyczynami powodowany *zdecydował*. Ponieważ
żaden już z wierzycieli guberniów kijowskiej,
mińskiej i wołyńskiej pretensyą swoją do teyże
massy mających, nie przychodzi i zgłoszenia się
nawet żadnego nie czyni i aby jacy już kolwiek
bez likwidacyi pozostać mogli, komportacya massal-
na nie poucza, przyspieszenie zaś oczekiwanej
przez wierzycieli satysfakcyi, i zalecenie nayry-
chleysze, zakończenia; tego dzieła, stawia sąd
w tey konieczności aby już nie oczekując na nie-
pewne przybycie (jeśli są jacy jeszcze) wierzycieli,
przystąpił do kollokacyi, dla tego stosownie do
reguły sądu głównego kijowskiego w wykonaniu
teraz będącej, wierzycielom którzyby pretensyi
swojej do massy kredalney w gubernijach kijow-
skiej, wołyńskiej i mińskiej położonej, w tym
sądzie nie zajawili, upadek wieczny, oprócz pre-
tensyi W. Wolańskiego, któremu dyllacya do
dnia 24 terażnieyszych miesiąca i roku dozwo-
loną została, zadeklować i że sąd ninieyszy w dniu
22 terażnieyszych miesiąca i roku przystąpi do
kollokacyi nayprzód na dobrach wołyńskich, wie-
rzycieli tey massy zawiadomić i dla ich wiadomo-
ści ninieyszą rezolucyą do akt powiatu dubień-
skiego podać zalecić. Czytano roku 1821 dnia 18
marca.

Takowy wypis z protokołu sądowego roku
idącego 1821 dnia 18 marca w aktach powiato-
wych dubieńskich oblatowany wydając o zgodno-
ści poświadczam massy rozbirowey JW. Alexan-
dra Hrabiego Chodkiewicza G. Woyak, polskich

Sędzia Jan Zaleski, byw. Dubień. Ptu podsedek z strony opieki JW. Józefa Hrabiego Chodkiewicza Jan Józef z Dobry Dobrzański.

Sądy Exdywizorskie.

1. Na skutek dekretu remissyjnego Sądu Ziem. Ptu Brzeskiego z dnia 30 marca ter. 1821 roku w sprawie między WJP. Tomaszem Krasowskim b. Sędzią Gran. Brzeskim i jego kredytorami zapadłego, taxę i exdywizyą dziedzicznego jego majątku Klenik w polce Brzes. leżącego pomiędzy tychże kredytorów uznawającego. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski z osob. niżej wyrażonych złożony, na dzień 20 terażn. mca apryla ad fundum rzeczonoego majątku przybywszy, jurysdykcyą swoją rozpoczął; a kolejną w dniu dzisiejszym wszelki majątek W. Krasowskiego z pod władania jego i tradycyow wyiawszy, w swoje zawiadywanie zajął, i od siebie administratora ustanowił, wymiar geometryczny majątku Klenik nakazał, z inwentowaniem tego majątku jednemu członkowi z koła swego poruczył, komportacyą ruchomego majątku na regestrze a wszelkich dokumentów in natura samemu W. Krasowskiemu dla wyświecenia wszelkich jego funduszow, tudzież komportacyą wszelkich dokumentow jego kredytorom dla zmassowania długow na dzień 16 marca v. s. terażniejszego roku przed aktami Ziem. Brzes. naznaczył, i wolną oney persystencyą dwutygodniową zastrzegł, w końcu jurysdykcyą swoją do dnia 16 junii v. s. terażn. roku odroczył. W którym terminie Sąd Exdywizorski śpiesznie rozdziałem majątku Klenik pomiędzy W. Krasowskiego wierzycieli zaimie się, oczem jak równie o zapowiedzianej dla wszystkich nieprzychodzących kredytorow i pretensorow ammissyi Sąd Exdywizorski zawiadamiając, wzywa wszystkich kredytorow i pretensorow massy W. Tomasza Krasowskiego, aby z swojemi pretensyami w Sądzie niniejszym na dzień w górze rzeczony jawili się. Dat 1821 roku dnia 21 apryla v. s.

Józef Wygonowski P. Z. Brzeski Exdywizor.
Tomasz Podgórski Pisarz Ziem. Brzes. i Exd.
Ignacy Błażewicz b. Prezyd. Grodz. Brast. Exd.
Karol Karczewski adwokat sub. Brzes. Reg. Exd.

2. Roku 1821 mca marca 30 dnia w skutek dekretu remissyjnego Ziemstwa Ptu Poloc. w roku 1820 mca junii 24 dnia ogłoszonego, z mocy ukazow 2go Departamentu gubernii witebskiej na rozdział dóbr Wielatówki w polockim leżącej, dziedzictwa WW. Wincentego i Teodory Dmichowskich b. Pisarzów Ziem. Ptu. Horodeckiego będąc przeznaczonemi. Gdy w terminie ostatecznym ukazem 2go witebskiego Departamentu w roku niniejszym 1821 marca 6 dnia nastalym wykazanym, my urzędnicy do majątności Wielatówki w komplecie zjchawszy i czynność pierwszo zjazdową ułatwiwszy dla wymiaru komornikom dając czasu, sądy nasze exdywizorskie do dnia 20 julii terażniejszego 1821 roku odwołujemy, w jakowym terminie, że kompletnie zjedziemy i ostatecznie rozsądzić przyrzekając iżby wszystkie strony tak z dopominkami, jak równie pretensye do tej majątności ściągającemi, w oznaczonym terminie jawili się pod upadkiem w rzeczy zapowiadając dla trzykrotnego zaawizowania przez Kur. Lit. do redakcyi wileńskiej przystać postanowiamy.

Józef Korsak Pisarz Ziem. Ptu Lepelskiego przydujący exdyw. Onufry Lisowski podsedek Ziem. ptu lepel. Józef Niemira pisarz Ziem. exdywizor. ptu dryzieńskiego exdywizor.

O s w i a d c z e n i e.

2. Wypis z xiąg ziemskich powiatu rosieńskiego.

Roku 1821 mca kwietnia 6 dnia przed aktami Ziem. Ptu Rosień. znajdując się obecnie W. Wawrzeniec Kwaszewicz adwokat sub. rosieński oświadczenie poniżej wyrażające się do akt podał w słowach „roku 1821 mca apryla 5 dnia oświadczenie imieniem JW. Eufrozyny Tyszkiewiczowej jenerałowej b. woysk polskich czyni się w rzeczy następnej, gdy w roku 1818 mca julii 19 dnia po promulgacie dekretu sądu taxatorsko exdywizorskiego w dobrach Strzedniku w powiecie rosieńskim leżących ogłoszonego, tak przez dziedzica samego Stanisława Tyszkiewicza JWW. kredytorow jako też i przez oświadczającą się do Sądu Gł. departamentu drugiego zaśły appellacye, a za nimi powydawane do tegoż Sądu później, w terminie wyniesione akto-raly zostały, gdy w przeciągu tego czasu JWW. kredytorowie mający sobie wydzielone schedy tak w innych powiatach, jako i w dobrach Strzedniku wiele odmian poczynili, to puszczając towarne drzewo na splaw, to wycinając do szcztu lasy, zakładali handle, to założenie folwarkow nowych, drudzy to sprzedając dla swoich interesow częściami i w całości schedy swoje po cenie jak im się zdawało, inni na exdywizyę oświadczyli swe schedy w ich przemian i szkod się poczyniło, przeto lubo dużo oświadczająca się przez Sąd taxatorsko exdywizorski skrzywdzona, przez różne punkta, niedobor intraty w lokacyi samey nie według przepisu remissyjnego Sadu Gł. danej i innych narzuconych uciążliwych opłat bez powrotu znosić zmuszona zostaje jednak zostawiając to do woli dziedzica Stanisława Tyszkiewicza syna żałującej popierać sprawy appellacyjney lub też nie, sama nietrzymająca już żadney possessyi dożywotniey popierać sprawy appellacyjney dla spokojności niechce, aż chyba jesliby przez kredytorow pociągnięta została, natenczas zmuszona zostanie idąc w obronie kategoriami dowodzić przeciw różnym kredytorom, co zdawać mi się będzie, oraz szukać wszystko co na krzywdę moją nie według remissy się poczyniło. Takowe oświadczenie jako plenipotent podpisał u tego oświadczenia podpis taki. Wawrzeniec Kwaszewicz, które oświadczenie jest do xiąg ziemskich Ptu Rosień. zapisane, z których i ten wypis pod tegoż urzędu pieczęcią stronie jest wydan.

Zgodziłem z xięgami świadczę Teodor Juszkiewicz Regent Ziem. Pt. Rosień.

Wolno drukować w Kuryerre Lit. Jan Bohdanowicz Sędzia Ziem. Rosień.

Wyjeżdżają za granicę.

1. Do Austrii, do wód ciepłych w Karlsbadzie Obywatele Ptu Wilkomirskiego, Józef b. Marszałek Ptu Wilkom. z synem Michałem kapitanem woyska Królestwa Polskiego, Łapowie, z nimi służący Michał Zyliński, Adam Justynowicz i Stefan Kurczewski na miesiąc 7.

1. Do królestwa pruskiego do miasta Królewca wileńskiej gubernii Obywatelka Ludwika Przemieniecka ze szlachcianką Dorotą Maciańską; służącymi, Teresą Szymańską i Walentym Dasia-kiem na miesiąc 6

3. Do królestwa Pruskiego do miasta Królewca obywatel powiatu Wileńskiego szlachciec Onufry Grothuz z dwoma służącymi Andrzejem Pinczą i Grzegorzem Malinowskim, oraz żydem faktorem Abramem Aizykiem Eyszteynem na miesiąc sześć.